

Porażka Magdaleny Fręch w Budapeszcie

maciej · 15 lipca, 2024



Po zakończeniu wielkoszlemowego turnieju tenisowego The Championships 2024 na trawiastych kortach w Wimbledonie, w trzecim tygodniu lipca tenisistki i tenisiści wracają do rywalizacji na kortach ziemnych. To oczywiste, jako że już za niespełna dwa tygodnie -26 lipca - rozpoczynają się Igrzyska XXXIII Letniej Olimpiady Paryż 2024, a olimpijski turniej w tenisie rozgrywany będzie w dniach 27 lipca - 4 sierpnia na ziemnych kortach im. Rolanda Garrosa, tych samych które są areną wielkoszlemowego Rolanda Garrosa. W poniedziałek rozstawiona w turnieju WTA 250 Hungarian Grand Prix w Budapeszcie z numerem piątym 26-letnia Magdalena Fręch zmierzyła się w pierwszej rundzie z niżej notowaną, ale niebezpieczną tenisistką rosyjską Eliną Awanesian (75. WTA). Polka poniosła porażkę 6:7 (5), 4:6.

Awanesian pokonała Fręch

W imprezach zaliczanych do głównego cyklu WTA oraz ATP wystąpią tylko polskie tenisistki. Dwie Polki zaprezentują się w turnieju WTA 250 Hungarian Grand Prix w Budapeszcie (kort ziemny, pula nagród 232 tys. euro).

W grze pojedynczej w stolicy Węgier zagrała rozstawiona z numerem piątym Magdalena Fręch (56. WTA), trzecia obecnie polska tenisistka w światowym rankingu. Urodzona w Łodzi podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego ma już za sobą pierwszy mecz w turnieju. W poniedziałek rozstawiona w zawodach z numerem piątym 26-letnia Magdalena Fręch zmierzyła się z niżej notowaną, ale niebezpieczną tenisistką rosyjską Eliną Awanesian (75. WTA).



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

czytaj też: [Andrzej Kobierski: Magdę stać na walkę o TOP 30](#)

Mecz od początku był bardzo interesujący. W trwającym aż godzinę i sześć minut secie otwarcia Polka prowadziła z przewagą breaka 3:1, ale rywalka natychmiast odpowiedziała re-breakiem. Druga strata serwisu sprawiła, Magdalena Fręch przegrywała 4:5 i na dodatek Elina Awanesian serwowała za moment po zwycięstwie w secie. Tym razem Polka natychmiast odpowiedziała przełamaniem powrotnym i ostatecznie o wyniku pierwszej partii meczu decydował tie-break. Magdalena Fręch już na otwarciu rozstrzygającej rozgrywki straciła punkt przy własnym serwisie, następnie przegrywała już 1:4 ze stratą dwóch mini-breaków, ale wróciła do gry, po dwóch mini-breakach doprowadzając do wyniku 3:4. Niestety na moment ponownie nie zdobyła punktu, przy własnym podaniu i chociaż przy prowadzeniu tenisistki rosyjskiej obroniła przy jej serwisie piłkę setową, mając do dyspozycji serwis raz jeszcze przegrała wymianę i set otwarcia na swoim koncie zapisała Elina Awanesian, która wygrała tie-break 7:5 cały pierwszy set meczu 7:6 (5).

Drugą partię pojedynku Magdalena Fręch zaczęła od przełamania serwisu rywalki, ale przewagi ponownie nie utrzymała tracąc serwis w gemie szóstym.



W gemie 10. podopieczna trenera Kobierskiego, przegrywająca w tym momencie 4:5 obroniła przy własnym serwisie piłkę meczową lecz przy przewadze nie zdołała następnie zamknąć gema, a drugiej piłki meczowej już nie obroniła odpadając z turnieju po porażce z Eliną Awanesian 6:7 (5), 4:6. Mecz trwał godzinę i 58. minut.

O niepowodzeniu Magdaleny Fręch zadecydowała przede wszystkim słaba dyspozycja serwisowa.

Turniejową jedynką jest w Budapeszcie rosyjska tenisistka [Diana Shnaider](#), dwójką Bułgarka Wiktorija Tomowa, a trójką Chinka Wsang Xiyu. Tytułu w grze pojedynczej broni Rosjanka Maria Timofiejewa.

W grze podwójnej zagra natomiast polnianka Katarzyna Piter, która w parze z Węgierką Fanny Stollar bronić będzie w Budapeszcie tytułu zdobytego w sezonie 2023. Obrończynie tytułu na początek zagrają w pierwszej rundzie z duetem chorwacko-niemieckim Mariana Dražić/Tamara Korpatsch.

Kawa w Palermo

Z kolei w imprezie WTA 250 na ziemnych kortach w Palermo zaprezentuje się z Biało-Czerwonych Katarzyna Kawa. Urodzona w Krynicy czwarta polska tenisistka w rankingu WTA pomyślnie przebrnęła dwustopniowe kwalifikacje, a w pierwszej rundzie czeka ją spore wyzwanie, zmierzy się bowiem z Karoliną Muchową (czytaj też: Karolina Muchova – Czeszka, która ma też grzeszną przyjemność...). Czeszka, m.in. finalistka wielkoszlemowego Roland Garros 2023 (dopiero w finale przegrała z Iga Świątek), która niedawno wróciła do międzynarodowej rywalizacji po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją nadgarstka, otrzymała od organizatorów dziką kartę.



Czeszka była już dziesiątą rakieta świata. Fot. www.depositphotos.com

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

moderna
Superior living

W imprezie we Włoszech najwyższej rozstawiona została obrończynie tytułu Chinka Zheng Qinwen, którą organizatorzy obdarowali dziką kartą, turniejowa dwójka to Karolina Muchova, trójka to Amerykanka Peyton Stearns, a czwórka – francuska tenisistka Diane Parry.

W Gstaad Biało-Czerwoni grają w debla

W rozgrywanych w tym tygodniu turniejach głównego cyklu ATP Tour, po tym jak z imprezy ATP 250 w szwajcarskim Gstaad wycofał się Hubert Hurkacz, a dwustopniowych kwalifikacji – po porażce w pierwszej rundzie – nie przebrnął Maks Kaśnikowski, dla którego był to debiut w zawodach głównego cyklu ATP – w grze pojedynczej nie zobaczymy przedstawicieli polskiego tenisa. W Gstaad wystąpią natomiast dwie pary deblowe z polskimi tenisistami w składzie. Duet polsko-hinduski Karol Drzewiecki/Sumit Nagal w pierwszej rundzie zmierzy się z parą francuską Alexandre Muller/Luca van Assche. Z kolei parę w której partnerem Piotra Matuszewskiego będzie rosyjski tenisista Paweł Kotow, na początek czeka pojedynek z duetem holenderskim David Pel/Bart Stevens.

Krzysztof Maciejewski

Fot. www.depositphotos.com



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/porazka-magdaleny-frech-w-budapeszcie/>